



O konsultacjach w sprawie cmentarza w Podgórkach Tynieckich

2011.06.30 10:23

Zapraszamy do zapoznania się z wywiadem z Cezarym Ułasińskim z Centrum Doradztwa Strategicznego – współautorem raportu z konsultacji społecznych dotyczących budowy cmentarza w Podgórkach Tynieckich wraz z obiektem ceremonialnym i spopielarnią.

- Na początku czerwca Prezydent przekazał do Rady Miasta raport z konsultacji społecznych dotyczących budowy cmentarza w Podgórkach Tynieckich wraz z obiektem ceremonialnym i spopielarnią. W czasie konsultacji mieszkańcy wyrazili liczne obawy dotyczące inwestycji. Czy przekazanie raportu to już koniec rozmów z protestującymi mieszkańcami?

- W pewnym sensie tak, gdyż temat, który był przedmiotem konsultacji został wyczerpany. Konsultacje trwały 5 miesięcy i dalsze rozmowy na ten sam temat, czyli koncepcji budowy cmentarza byłyby powtarzaniem tych samych informacji i argumentów. Przedstawiciele Miasta udzielili odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania, odnieśli się do pojawiających się zarzutów. Zgłaszane na dyżurach, spotkaniach a także w innej formie postulaty części mieszkańców, zostały przekazane władzom miasta. Patrząc szerzej to dialog społeczny się nie kończy, gdyż mieszkańcy w dalszym ciągu mogą korzystać z prawa dostępu do informacji publicznej na ogólnych zasadach, radni zawsze mogą składać interpelacje. Nie można również wykluczyć potrzeby rozmów i spotkań na kolejnych etapach inwestycji.

- Dlaczego mieszkańcy w dalszym ciągu protestują?

- Protestuje grupa mieszkańców domów położonych w sąsiedztwie zakładów Delphi, z których część to mieszkańcy nowego osiedla i którzy kupując domy często nie znali obowiązujących planów zagospodarowania tych terenów i teraz czują się „oszukani”, bo takiej inwestycji w bezpośrednim otoczeniu nie spodziewali się. Ale są też tacy, którzy byli rozczarowani, że cmentarz z infrastrukturą nie będzie bliżej ich działek i nie skorzystają z bliskości mediów.

- Czy spadek atrakcyjności terenów to nie powód do protestów?

- Tak, ale to są bardzo subiektywne powody. Spopielania to problem bardziej psychologiczny niż ekonomiczny. Mamy do czynienia z pewnego rodzaju publicznie okazywaną zbiorową niechęcią. Niektórzy mieszkańcy podczas publicznych debat i spotkań przyznawali, że nawet jeśli budynków spopielarni wcale nie będzie widać wśród drzew, a powietrze będzie czyste, to sama świadomość istnienia obiektów jest dla nich nie do zniesienia. W zbiorowych petycjach stwierdzano że dzieci i młodzież nie mogą normalnie żyć obcując na co dzień ze śmiercią. A dla ludzi starszych to także trauma II wojny światowej i niedobre doświadczenia związane z Hutą Skawina. Do tego dochodzi ogólny niski poziom zaufania do służb publicznych w Polsce i spirala niechęci sama się nakręca. Natomiast podczas indywidualnych rozmów na dyżurach problem dolegliwości psychologicznej spopielarni nie budził zbyt wielu emocji i rozmówcy podchodzili do sprawy w sposób racjonalny, zwracając uwagę na kwestie kontroli publicznej procesu spopielania.

- Co w takiej sytuacji można zrobić z żądaniami mieszkańców?

Postulaty zostały spisane i przeanalizowane, co nie oznacza, że wszystkie muszą być zrealizowane w całości i bezzwłocznie. Opracowano również rekomendacje dla władz miasta, gdyż niektóre z nich są uzasadnione i warte zwrócenia uwagi decydentów. Mieszkańcom bardzo zależy na zachowaniu rekreacyjnego, parkowego charakteru tego terenu. Chcą mieszkać w pięknym miejscu, dlatego chcą mieć gwarancję, że obiekty nie zeszpecą krajobrazu, nie zaturują środowiska, nie spowodują obniżenia wartości terenów. Ich postulaty dotyczące utworzenia strefy rekreacyjnej, czy ogródka jordanowskiego są warte uwagi. Podobnie z postulatami zachowania społecznej kontroli nad przebiegiem inwestycji, jej rozmiarami, czy jakością stosowanych instalacji. Bardzo ważny wydaje się postulat budowy odpowiedniej drogi dojazdowej do cmentarza, gdyż zakres tej inwestycji jest obecnie bardzo ograniczony. Natomiast postulaty całkowitego wycofania się z inwestycji ze względu na rzekome „zagrożenie dla zdrowia mieszkańców, czy katastrofę ekologiczną w całej zachodniej części Krakowa” trudno traktować poważnie. Eksperti szacują, że emisja spalin spopielarni jest mniejsza niż w przypadku domu ogrzewanego węglem, a zasięg komina ekologicznego pieca gazowego wynosi około 65 metrów, czyli mniej niż rozmiary cmentarza.

- *Czego w tej sytuacji mogą się spodziewać mieszkańcy?*

- [Raport z konsultacji społecznych dotyczących budowy cmentarza wraz z budynkiem spopielarni zwłok jest opublikowany na stronach \[www.dialogspoleczny.krakow.pl\]\(http://www.dialogspoleczny.krakow.pl\)](#) w zakładce „zakończone konsultacje” Dalsze kroki zależą więc teraz od decyzji Prezydenta i Radnych, ale też, jak sądzę, w dużej mierze od możliwości finansowych miasta.

Z Cezarym Ułasińskim z Centrum Doradztwa Strategicznego – współautorem raportu z konsultacji społecznych rozmawiała Agnieszka Ślusarczyk

Cezary Ułasiński - współwłaściciel Centrum Doradztwa Strategicznego. Socjolog. Konsultant i trener zarządzania. Ekspert w dziedzinie konsultacji społecznych, budowania przyjaznego klimatu dla inwestycji publicznych, planowania i zarządzania strategicznego. Współautor kilkudziesięciu planów rozwoju strategicznego, strategii branżowych lokalnych i regionalnych, Planów Rozwoju Lokalnego oraz Programów Rewitalizacji Obszarów Miejskich. Współautor licznych badań ilościowych i jakościowych prowadzonych przez CDS (w szczególności badania rynku pracy, edukacyjne oraz zjawisk emigracji i reemigracji). Specjalizuje się w badaniach jakościowych - moderator Focus Group Interview.